

Sygn. akt V CSK 357/13

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko B. C.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 marca 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 28 marca 2013 r., sygn. akt II Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 września 2012 r. Sąd Rejonowy w Z. zasądził od pozwanej B. C. na rzecz powoda M. S. kwotę 50.000,00 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu tytułem równowartości zadatku, który dał pozwanej przy zawarciu przedwstępnej umowy sprzedaży nieruchomości. Sąd ustalił, że do zawarcia umowy docelowej nie doszło, ponieważ pozwana się rozmyśliła i zwróciła powodowi kwotę otrzymaną jako zadatek. Sąd Okręgowy w L. uwzględnił apelację pozwanej i wyrokiem z dnia 28 marca 2013 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu. Sąd Okręgowy dokonał ponownej oceny przeprowadzonych dowodów i stwierdził, że z ich pomocą powód nie wykazał, wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 6 k.c., że do zawarcia umowy rozporządzającej nie doszło z winy pozwanej, a tylko taka przyczyna uprawniała go do żądania zapłaty zadatku w podwójnej wysokości. Sąd zwrócił uwagę, że nie było bezpośrednich świadków rozmowy stron, ani innych dowodów wskazujących na sposób i przyczynę rozwiązania łączącego je stosunku prawnego. Stanowiska stron w tym zakresie były rozbieżne, świadek relacjonował tylko informacje uzyskane od powoda. Pozwana zaś twierdziła, że zrezygnowała z zawarcia umowy nie godząc się na żądanie powoda, by w umowie była wpisana niższa cena, a rzeczywiście umówioną powód miał jej przekazać dopiero po zawarciu umowy. Przesłuchane jako świadkowie pracownicy kancelarii notarialnej zeznały, że nie wiedzą z jakich przyczyn nie doszło do zawarcia umowy przyrzeczonej.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 471 k.c. oraz naruszenie przepisów procesowych - art. 233 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c.

We wnioskach pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów całego postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie ujawniły się przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności przemawiające za przyjęciem skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnił potrzebę przyjęcia jego skargi do rozpoznania przesłanką przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. to znaczy oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej, którą łączy z brakiem podstaw zmiany orzeczenia Sądu Rejonowego przez Sąd drugiej instancji.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej ma miejsce jedynie wówczas, gdy bez dokonania głębszej analizy dla przeciętnego prawnika jest oczywiste, że podstawy skargi zasługują na uwzględnienie, a zatem ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i przesądza to o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2013 r., III CSK 143/13, LEX nr 1375407).

Skarga powoda nie spełnia tych wymagań. Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. po pierwsze jest źle sformułowany, gdyż w tym ujęciu dotyczy wyłącznie postępowania pierwszoinstancyjnego, co jednak ważniejsze, zarzuty dotyczące oceny dowodów nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.). Zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. również nie uwzględnia konieczności wskazania przepisu umożliwiającego zastosowanie tego artykułu do uzasadnienia sądu drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Przy tym usterki uzasadnienia tylko wtedy mogą spowodować uchylenie wyroku, kiedy są tak dalece poważne, iż nie pozwalają ocenić przesłanek rozumowania sądu. Treść uzasadnienia - mimo jego

lapidarności - pozwala zrozumieć czym kierował się Sąd Okręgowy. Wreszcie zarzut naruszenia art. 471 k.c. nie przystaje do przedmiotu rozstrzygnięcia, którym jest kwestia zwrotu podwójnego zadatku uregulowana w umowie przedwstępnej w zw. z art. 394 k.c., a nie odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanej na zasadach ogólnych.

Nie zachodzi zatem przesłanka, którą skarżący uzasadnił potrzebę rozpatrzenia jego skargi.

Okoliczności sprawy nie wskazują także, aby zachodziły inne podstawy przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

[aw]

es